

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni świątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOŚI:

	rocznie	połrocznie	kwartał	minuszennie
W Krakowie	34 kor.	18 kor.	6 kor.	2 kor.
W Austro-Węgzech:				
— z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	6	2
— z dwurazową	33	17	6	2
W Państwie Niemieckim	36	18	6	2
W innych państwach	48	24	12	4

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy“ w Krakowie, Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcja: ul. Jagiellońska 10. Administracja: ul. Św. Anny 3. — Telefon Redakcji i Administracji Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Reklamistów nadsyłających Reklamę nie zwraca. We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halery: w Biuro dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biuro Pienha, ulica Karola Ludwika 8.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA

REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracja „Nowej Reformy“. — Główna trafikarna w Ryńcu. — Agneta J. Hopasa i A. Salomonowicz, ul. Szecepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafikarna w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika 1. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 8. — W. Jarosławski, ul. Amster. — W. Tarnowski, M. Rockach. — W. Wiedziński: He. ann. (J. Schmidt) (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollelle 6. — M. Dukas Nachf. (F. J. J. Vogler (także w Hamburgu, Frankfurtu a. M., Berlinie, Lipsku, Bazylii i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norwimberdze). — H. Schalek (Wrocław). — W. Paryż Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4. Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca: wiersza drobnym piśmem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadeślane po 60 h. od wiersza za każdy raz. — Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratów.

TUTKI „KOSMOS“ Ze ZŁOTYM USTNIKIEM

124 2 50

z fabryki St. Wołoszyńskiego w Krakowie.

Zwrot w stanowisku Czarnogóry (?)

(Telegr. „N. Reformy“.)

Wiedeń, 9 kwietnia.

Z Cetynii donoszą: Wczoraj odbyła się tu pod przewodnictwem króla Rada koronna, która zajmowała się sytuacją, stworzoną z powodu demonstracji flotowej mocarstw. Nie jest wykluczone, iż pod wpływem onegdajszych eunucyacji kanclerza Bethmanna-Hollwega i sekretarza stanu Greya, w stanowisku Czarnogóry nastąpił zwrot. Mówią, że jest możliwym, iż Czarnogóra wystąpi z pretensjami rekompensacyjnymi.

W każdym razie sądzą, że przez onegdajszą eunucyację, ogłoszoną w parlamencie niemieckim i angielskim, sytuacja międzynarodowa znacznie się polepszyła. Na razie jednak nie widać żadnych objawów jakiegokolwiek polepszenia lub zmiany polityki Czarnogóry i Serbii.

Admirałowie okrętów mocarstw, stojących pod Antivari, otrzymali wczoraj pełnomocnictwa do przeprowadzenia blokady, która będzie rozszerzona aż do Durazzo wzdłuż wybrzeży albańskich. — Dotąd jednak nie ma jeszcze wiadomości o faktycznym rozpoczęciu blokady.

Z Kotoru nadeszła wczoraj wiadomość, że krążą tam pogłoski o podjęciu szturm generalnego na Skutari. Tu jednak uważają, że pogłoski za nieprawdopodobne ze względu na fakt, iż nie wszystkie jeszcze polski nadeszły pod Skutari. W Salonice znajduje się 17 okrętów transportowych z materjałem wojennym i posiłkami wojsk, przeznaczonymi pod Skutari.

Z Cetynii donoszą też, że przy ustawianiu armat na nowych pozycjach Czarnogórcy muszą walczyć z wielkimi trudnościami, ponieważ nie mają ani koni, ani wółów do wciągania armat. Także teren z powodu wylewów jest ogromnie niekorzystny dla jakichkolwiek operacji. Artyleria oblężnicza rozpoczęła wprawdzie przed kilku dniami ostrzelanie miasta, ogień jednak jest bardzo słaby i ciągle przerywany. O rozpoczęciu szturm generalnego nie ma jednak autentycznych wiadomości.

Transport wojsk serbskich do Albanii wstrzymany.

Salonica, 9 kwietnia.

Zgodnie z nadeszłym poleceniem transport wojska serbskiego, przeznaczony do Albanii, ma wysiąść z powrotem na ląd. Wysładanie z okrętów już się rozpoczęło.

Przedłożenia wojskowe w Niemczech.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Berlin, 9 kwietnia.

W parlamencie niemieckim toczyła się wczoraj w dalszym ciągu dyskusja nad przedłożeniami wojskowymi, których pierwsze czytanie się zaczęło.

Narodowy liberał Bassermann dowodził konieczności tych przedłożeń, przedstawiając, że położenie międzynarodowe się pogorszyło, szczególnie przez to, co się dzieje na Bałkanach, a co może mniej obchodzić Niemcy, niż ich sojusznika, monarchię austro-węgierską. Ważniejszą dla Niemiec jest sfera interesów w Azji Mniejszej, gdzie te interesy bezpośrednio stykają się z wpływami Anglii i Francji.

Posel podkreślił, że Włochy mniej są swobodne w akcji w ramach trójprzymierza przez zdobycie Tripolitanii.

Co do stosunku Niemiec do Rosji zauważył mowca, że nadzieje, jakie żywiono po gładzie w Poczdamie, nie całkiem się ziściły. Nasuwa się pytanie, jak długi kierunek między Rosją a Niemcami mogły wytrzymać napór żywiołów panslawistycznych.

Dalej mówił posel o ruchu szowinistycznym narodowym, który przybiera cechę międzynarodową i równocześnie występuje we Francji, Rosji i Anglii.

Gdy wojna jest możliwa, uznaje stronnictwo mowcy za rzecz konieczną, za obowiązek narodowy i obowiązek samoobrony uchwalenie wniosków przedłożenia.

Posel z frakcji konserwatywnej hr. Kanitz nazwał przedłożenia, wniesione przez rząd, dziełem w interesie pokoju, spowodowanym coraz to większymi zbrojeniami i parciem Francji do odwetu. Lepiej wydać jeden miliard, niż narazić się na klęskę.

Mowca postępowego stronnictwa ludowego, posel Müller Meiningen widzi braki w motywach przedłożenia, z którego trzeba wykreślić wszystko, co nie jest istotnie potrzebne. Będzie zadaniem dyplomacji, aby stosunek państw bałkańskich kształtował się korzystnie i aby państwa te rzeczywiście stały się czynnikami postępu w Europie.

Dzisiaj w mieście obawy wojny z Anglią budzi się obawa wojny z Rosją. Mowca wystąpi-

wał przeciw szowinistycznemu ruchowi we Francji. W Niemczech nikt sobie wojny nie życzy.

Wreszcie krytykował mowca szczegóły przedłożenia i żądał wewnętrznych reform w armii, w przedwzrostkiem zniesienia przywilejów przesądów politycznych i wyznaniowych w wojsku.

Stanowisko Polaków.

Berlin. (Tel. Biura Wolffa). W parlamencie niemieckim podczas pierwszego czytania ustaw wojskowych zwrócił się pos. Seyda przeciw temu, że kanclerz nie zaprosił Polaków, podobnie jak inne stronnictwa, na konferencję w sprawie ustawy. Rozumie się samo przez się — rzekł mowca — że nie możemy uchwalać miliardów kanclerzowi, który jako pruski prezydent ministrów czynnym jest na polu niszczenia polskości, gdyż w przeciwnym razie musielibyśmy stracić sami dla siebie szacunek. Pruski rząd uwiecznił politykę przeciw Polakom krokiem haniebnym. Podatek wojskowy od majątków nakłada się na sferę posiadającą, aby bronić ich domów i obejść. Ale Polaków wypędza się z ich domów i gospodarstw, więc nie potrzebują więcej uzasadnienia, dlaczego odrzucają przedłożenie. Gdyby kanclerz był wobec nas sprawiedliwym, wtenczas zagranica miałaby do niego zaufanie i nie byłoby potrzebnym obecne przedłożenie. (Okłaski u Polaków).

Prasa o przedłożeniu.

Berlin, 9 kwietnia.

Na podstawie wynurzeń prasy partyjnej i przywódców stronnictw można już dzisiaj stwierdzić, że znaczna większość stronnictw mieszczanskich przyjmie przedłożenia wojskowe, że natomiast przedłożenia o pokryciu wydatków napotykać na silny opór i będą musiały doznać nie jednej zmiany. Charakterystycznym jest, że narodowi liberali trwają przy żądaniu ogólnego podatku od własności, to znaczy podatku majątkowego, albo spadkowego, podczas gdy centrum obstaje przy jednorazowym podatku przy zastosowaniu stopniowości.

Komentarze prasy o mowie Bethmanna-Hollwega.

Paryż, 9 kwietnia.

Prasa komentuje żywo mowę kanclerza państwa niemieckiego. „Figaro“ pisze, że rzeczywiście nie odpowiada czarnym barwom, w jakich naszcikował położenie kanclerz niemiecki. Podobnie jak w Rosji tak i we Francji opinia publiczna nie żywi zamiarów wojowniczych, jakiej jej przypisują. We Francji niema usposobienia szowinistycznego ani tej wiary w zwycięstwo, o czem mówił kanclerz.

„Antirit“ pisze: Gdyby po mowie kanclerza niemieckiego francuska Izba deputowanych zwróciła się do uchwalenia nieograniczonej trzecieletniej służby wojskowej, to popełniłaby poprostu zbrodnie stanu i zasłużyła na karę śmierci.

„Lanterne“ pisze: Dla usprawiedliwienia nowych żądań wojskowych rząd niemiecki niecki się do twierdzenia o wojowniczym i szowinistycznym usposobieniu we Francji. Twierdzenie podobne jest wymysłem. Niech tylko Niemcy cofną wniesione przedłożenia a rząd francuski zupełnie bez nacisku opinii publicznej cofnie także wniesione przez się przedłożenia wojskowe.

Londyn, 9 kwietnia.

„Daily Telegraph“ pisze: Mowa kanclerza jest jednym z najcharakterystyczniejszych wynurzeń kierujących mężów stanu w Europie, jakiego już nie słyszeliśmy długo. Słowa kanclerza przyczyniają się do wyjaśnienia atmosfery i do jaśniejszego zdefiniowania najważniejszych problemów międzynarodowych.

Londyn, 9 kwietnia.

„Times“ stwierdza zgodność zapatrywań Bethmanna-Hollwega z zapatrywaniami ministra Edwarda Greya.

Skupeczyna.

(Tel. „N. Reformy“.)

Belgrad, 9 kwietnia.

W Skupeczynie na zapytanie nacjonalisty Ribaraca minister wojny Bożanovic w sposób szczegółowy przedstawił rolę, jaką armia serbska odegrała pod Adrianopolem i przy zajęciu twierdzy. Było tam 47.868 żołnierzy serbskich pod komendą generała Stepanowicia. Wojsko serbskie poruczone, podczas szturm generalnego, zdobyło najsilniejszą część fortyfikacji Adrianopola. Ulatwiło ono w ten sposób Bułgarom atak na front wschodni. Pułk piechoty serbskiej nr 20 wsiadł do niewoli Szukriego paszę. Straty Serbów pod Adrianopolem wynosiły 478 poległych, 608 zmarłych skutkiem chorób, 1917 rannych; oprócz tego chorowało 19.320 żołnierzy.

Rząd żądał nadzwyczajnego kredytu na cele wojskowe w wysokości 90 milionów denarów.

Młodradzka Druskovic i tow. wystosowali do prezydenta ministrów Pasicia interpelację w sprawie sojuszu bałkańskiego i w sprawie zachowania się sojuszników w kwestii dostępu Serbii do morza. Interpelacja zapytuje też w sprawie Albanii i jej granic.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytano liczne telegramy gratulacyjne z miast, położonych w zdobytym przez Serbie tery-

tach, oraz od kilku słowiańskich stowarzyszeń z Austrii.

Antiaustryackie demonstracje w Petersburgu.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Petersburg, 9 kwietnia.

W zgromadzeniu panslawistycznym, które odbyło się onegdaj w kasynie szlacheckim, wzięło udział około 5000 osób. Wykładu Bobrińskiego p. t. „Prześladowanie Rosyan w Galicji i na Węgrzech“ słuchano z wielkim zajęciem. W zgromadzeniu wzięło udział wielu dygnitarzy cerkiewnych, prezydent Dumy Rodzianko, przewodniczący różnych towarzystw słowiańskich, wielu posłów, oficerów i studentów. Największe wrażenie wywołało zjawienie się patriarchy z Antiochii, Gregoriusa IV, w towarzystwie metropolity z Tripolisa Aleksandra. — Patriarcha udzielił zebranym swego błogosławieństwa, poczem przewodniczący hr. Bobriński powitał zgromadzonych i wygłosił swój wykład.

Hr. Bobriński wyraził przekonanie, iż błogosławieństwo patriarchy odczuja nieszczęśliwi bracia galicyjscy, którzy gniją za więzieniem (?). — Prasa austriacka nie pisze o tych prześladowaniach, jakie znosi 4 miliony Rosyan w Galicji, ponieważ jest ona wyłącznie na usługach rządu lub żydów. Rosya musi ich wyswobodzić. Los nieszczęśliwych braci Rosyan w Galicji nie poprawi się, póki sztandar rosyjski nie powieje z Karpāt.

Prezydent Dumy Rodzianko przyklaskiwał gorąco tym słowom. Posel Sawelko przemawiał na temat nacisku prawosławia w Galicji i na Węgrzech, poczem przyszedł do burzliwych manifestacji. Śpiewano hymn carski, serbskie pieśni wojenne, hymn rosyjsko-galicyski. Wznoszono okrzyki przeciw Austrii.

Obecnym oficerom zgromadzenia, a studentom obnosili ich po salt. Krzyżowano: „Precz z Austrią! Niech żyje armia!“ Przyjęto następnie jednogłośnie rezolucję, wyrażającą naciskany i dręczony prawosławny umysł bojownikiem krzyża w Galicji współczucie i sympatię i zwracającą się do synodu z prośbą, aby we wszystkich cerkwiach zarządzono nabożeństwa za dusze tych nieszczęśliwych męczenników i na intencję znajdujących się jeszcze w więzieniach ofiar prześladowania. Dalej domaga się rezolucja wykonania kontroli nad wolnością religijną dla prawosławnych w Galicji, tak, jak Austria domaga się kontroli nad katolikami w Czarnogórze i Serbii.

Wiedeń, 9 kwietnia.

„N. Fr. Presse“, omawiając onegdajszą manifestację panslawistyczną w Petersburgu i mowę Bobrińskiego, sądzi, że nie należy tego rodzaju nonsensom przypisywać wielkiego znaczenia. Zachodzi jednak pytanie, czy Austria powinna pozostać obojętna, jeżeli tego rodzaju bezmyślne bajki się rozszerza i przewleka do Galicji, celem wywołania niepokojów. Byłoby może wskazane, gdyby kierujące osobistość kościoła prawosławnego w Austrii i na Węgrzech chciały za swoim autorytetem wystąpić przeciw tego rodzaju nierozręcznym szersztwom.

„N. W. Tageblatt“ zaznacza, że w tem szaleństwie jest pewna metoda. Nie chcemy — oświadcza dziennik — poruszać słusznego pytania, czy panslawizm w Rosji okazywali kiedykolwiek taki entuzjazm dla swobody religijnej w swojej ojczyźnie, jaki okazują dla swobody religijnej za granicą. Uważamy wprost za niegodne występować przeciw tego rodzaju kłamstwom.

Obrady nad statutem kraj.

(Telefonem.)

Lwów, 9 kwietnia.

Wczorajsze posiedzenie komisji reformy wyborczej przeciągnęło się do późnego wieczora. Przyjęto na niem paragrafy: 35 poprawkę 35a, 38, 18b, c. Paragraf 35 traktuje o formalnościach ustawodawstwa co do przedkładania poszczególnych ustaw, a paragraf 35a, zaproponowany przez posła K. Lewickiego, opiewa: Wszystkie komisje sejmowe będą wybierane w ten sposób, że członkowie komisji, przypadających na Polaków, wybierają posłowie polscy razem, zaś członków komisji przypadających na Rosjan, wybierają posłowie ruscy razem z wyjątkiem narodowości ruskiej. W ten sam sposób dokonywa się wybórów do instytucji krajowych, do których Sejmowi służy prawo wyboru swoich reprezentantów z zachowaniem praw zastrzeżonych w tym względzie. Wydział krajowemu i przepisów organizacyjnych każdej z tych instytucji. Za wnioskiem: paragraf 35a, głosowali posłowie: Jaworski, Jędrzejowicz, Loevenstein, Maryewski, Rutowski, Mycielski, Stapiński, Witos, Skołyszewski, i posłowie ruscy: Lewicki, Makuch i Korol, przeciw głosowali: Cieński, Piniński, Stadnicki, Głabiński, Krzeczunowicz, Laskowski, Krzysztowicz, Krański, Wincenty, który zastępował wczoraj posła Starzyńskiego i Urbąński. Wstrzymali się od głosowania posłowie: Abrahamowicz i relerent Badien.

Paragraf 38 opiewa: Do powzięcia uchwały w Sejmie potrzebna jest obecność więcej niż połowy wszystkich członków Sejmu i zgoda bezwzględnej większości członków obecnych. — W razie równości głosów uważa się zwycięży pod

obradę wniosek za odrzucony. Do powzięcia uchwały w sprawie postanowień statutu krajowego, określających skład Sejmu (paragraf 3), oraz do postanowień, odnoszących się do zasad połączenia obszarów dworskich z gminami miejscowymi (paragraf 18 statutu) i zasad ustawodawstwa o reprezentacji powiatowej (paragrafy 3 i 18) potrzebna jest obecność przynajmniej 186 członków Sejmu i zgoda co najmniej dwóch trzecich części członków obecnych.

Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany wszystkich innych postanowień statutu krajowego, oraz dołączonych do niego ordynacji wyborczej i dodatku do tej ordynacji potrzebna jest obecność przynajmniej $\frac{1}{2}$ części wszystkich członków Sejmu i zgoda co najmniej $\frac{1}{2}$ części członków obecnych. Do tego paragrafu postawie Głabiński i Cieński zaproponowali zmiany w tym celu, aby bez Rosjan można ewentualnie rozszerzyć autonomię krajową. Pos. Głabiński proponował, aby trzeci ustęp tego paragrafu tak zmienić, by komplet tworzyło 154 posłów, a za wnioskiem głosowało $\frac{1}{2}$ posłów. Posel Cieński zaproponował następujące brzmienie tego trzeciego ustępu paragrafu 38:

Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany wszystkich innych postanowień statutu krajowego oraz dołączonych do niego ordynacji wyborczej potrzebna jest obecność przynajmniej $\frac{1}{2}$ wszystkich członków Sejmu i zgoda co najmniej $\frac{1}{2}$ obecnych. W głosowaniu oświadczyli się za tą zmianą konserwatyści, wszechpolacy, przeciw głosowali ludowcy, demokraci polscy, Rusini, a z prawicy Abrahamowicz, Jaworski, Jędrzejowicz, Badien, Mycielski. Wniosek Cieńskiego upadł. Cieński zgłosił go zatem jako wniosek mniejszości.

W drugim ustępie paragrafu 38 uchwalono większością głosów na wniosek K. Lewickiego opuścić słowa: „i zasad ustawodawstwa o reprezentacji powiatowych“. Posel Cieński oświadczył, że dodatkowe wstawienie tego opuszczonego ustępu podejmuje jako wniosek mniejszości.

Po południu przyjęto paragraf 18b, który opiewa: Gdyby obszary dworskie, istniejące na podstawie ustawy krajowej z 12 sierpnia 1866 roku i z 21 marca 1888 roku, miały zostać w drodze ustawodawstwa krajowego połączone z gminami miejscowymi, natenczas może to nastąpić tylko na następujących zasadach: 1) Złączone z gminami miejscowymi obszary dworskie nie mają prawa korzystania z dobra gminnego, o ile z niego nie korzystały z chwilą złączenia (Słowa „o ile nie korzystały z niego z chwilą złączenia“ większością głosów odrzucono). 2) Majątki gminne mają prawo korzystania tylko o tyle, o ile majątek ten w całości lub częściowo służy do administracji gminnej. Nie mają zaś z niego korzystać, o ile służy jako źródło dochodów. Wobec tego nie mogą być obszary dworskie pociągane do pokrycia wydatków wynikłych lub złączonych z zarządaniem, utrzymaniem, ulepszeniem lub rozszerzeniem dobra gminnego, a do wydatków wynikłych lub złączonych z zarządaniem, utrzymaniem lub rozszerzeniem majątku gminnego nie mogą być pociągane, o ile jest on źródłem dochodów dla gminy. Również nie mogą być obszary dworskie złączone ze związkiem gminnym pociągane do opłacenia lub spłaty długów gminnych, zaciągniętych przed złączeniem.

3) Złączone z gminami miejscowymi obszary dworskie kontrybuować mają do wszystkich bieżących wydatków administracyjnych gminnych, wynikłych z wykonania ustawy gminnej z dnia 12 sierpnia 1866, tudzież wydatków, nakładanych na gminę na mocy ustawy, o ile obszar dworski nie jest ustawowo obowiązany do bezpośrednich świadczeń na ten sam cel.

Do świadczeń dobrowolnych, leżących poza okresem gminy, przez Radę gminną uchwalonych, obszar dworski nie może być zmuszony.

4) Każdemu dotychczasowemu obszarowi dworskiemu ma być zastawione na jego żądanie wykonywanie całej policyi miejscowej na terytorium obszaru dworskiego, wskutek czego obszar dworski z przypadającej nań sumy dodatków gminnych opłacać będzie tylko 80 proc. to j. o 20 proc. mniej, niżby opłacał, gdyby to wykonywanie policyi nie było mu pozostawione.

5) Należenie podatku gminnego na pokrycie wydatków, do których w myśl punktu II obszar dworski ma kontrybuować ponad 20 proc., podlega zatwierdzeniu reprezentacji powiatowej. Połączenie obszaru dworskiego z miastami lub miasteczkami może nastąpić tylko na podstawie ogólnego porozumienia. Wcielenie obszaru dworskiego do gminy nastąpić może tylko w myśl przepisów ustawy z 12 sierpnia 1866 r. w brzmieniu noweli z 21 marca 1888 roku.

Paragraf 18 c. opiewa: W razie zmiany ustawy o reprezentacji powiatowej zachowana będą następujące zasady: 1) organizacja ich opiera się na zasadzie reprezentacji interesów; 2) stosunek liczby członków jednej grupy interesów do ogólnej liczby członków Rady powiatowej musi być uunormowany w ten sposób: b) członkowie jednej grupy nie mogli majorzować reszty grup. Słowa znajdujące się w nawiasie opuszczone, a większość głosów uchwalono, by w Radach powiatowych, liczących więcej jak dwie grupy, liczba członków jednej grupy wynosiła najwyżej o 1 mniej, niż połowa członków Rady powiatowej. Zaś w Radach powiatowych, które mają tylko po dwie grupy, by rozmieszczenie członków między obie grupy było równe; 3) prawo czynnego wyboru z grupy gmin wiejskich ograniczone będzie do tych, któ-

rzy bądź z tytułu opłacania podatków bezpośrednich, podlegających dodatkom gminnym, lub z tytułu osobistych kwalifikacji na mocy obecnie obowiązującej ustawy gminnej mają czynne prawo wyboru do Rady gminnej. Uprawnieni do wyborów w tej grupie interesów wybierać będą odpowiednią liczbę wyborców, którzy mają dokonać wyboru, przypadającej na tę grupę liczby członków Rady powiatowej. Przez powyższe postanowienia nie przesądza się zabezpieczenia mniejszości narodowych. (O ten ustęp rozbiły się 27 lutego b. r. obrady komisji reformy wyborczej. Przyp. red.).

Przyjęto następnie paragraf 26a: W drodze ustawy krajowej utworzona będzie dla stałej kontroli samorządu krajowa Izba obrachunkowa.

Nad tymi paragrafami wywodziła się obszerna dyskusja. Poprawki, zgłoszone przez mniejszość, zostały przez większość odrzucone. — Dzisiaj obradować będzie komisja w dalszym ciągu.

Lwów, 9 kwietnia.

Projekt ordynacji wyborczej sejmowej w myśl propozycji Badienego został już wręczony posłom. Obejmuje 60 paragrafów.

Zgromadzenia włościańskie.

Lwów, 9 kwietnia.

Na ręce posła Stapińskiego nadeszły wiadomości, że w niedzielę odbyły się zgromadzenia włościańskie za reformą wyborczą w kilkudziesięciu miejscowościach. Na wszystkich tych zgromadzeniach uchwalono jednogłośnie rezolucję, oświadczającą się za kompromisowym projektem reformy wyborczej. Zgromadzenia wysyłały petycje zaopatrzone mnóstwem podpisów, żądające natychmiastowego uchwalenia reformy wyborczej.

Lwów. Wczoraj wieczorem odbył się u marszałka obiad, w którym między innymi wziął udział biskup ruski Chomyszyn.

Samorząd miejski w Królestwie.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Petersburg, 9 kwietnia.

Komisja finansowa Rady państwa zatwierdziła projekt kredytów w związku z urzeczywistnieniem samorządu miejskiego w Królestwie Polskim.

Obrady górników.

(W sprawie założenia Akademii górniczej w Krakowie. — O szkołę górniczą w Dąbrowie. — Wydziałstwa delegacji zjazdu polskich górników „Kalendarz: „Szczęść Boże“, monografia.)

Kraków, 9 kwietnia.

Dnia 6 b. m. odbyło się w biurze Związku posiedzenie polskich górników i hutników. — W obradach uczestniczyli: prezes J. A. Surzycki, dyrektor kopalni Tow. „Saturn“ w Sosnowicach (Królestwo Polskie), wiceprezes J. Z. Rafański, nadradca górniczy i posel do Rady państwa, sekretarz inżynier górniczy F. Drobniański, oraz członkowie: nad. gór. F. Jastrzębski, dr A. Benis, szef Izby handlowej w Krakowie, H. Macher, przemysłowiec naftowy we Lwowie, R. Rieger, nadz. gór. w Witkowiecach (mor.), L. Sefer, dyr. szkoły gór. w Dąbrowie (Sl. austr.), zaś z poza delegacji p. J. Sykała, nadz. górniczy w Porębie (Śląsk austr.).

Z porządku dziennego przyjęto do wiadomości protokół ostatniego posiedzenia i sprawozdanie p. Drobniańskiego z czynności sekretariatu.

Posel Zarański zdał sprawę ze stanu akcji w sprawie założenia Akademii górniczej w Krakowie, zawiadamiając, że ministerstwo robot publicznych zamierza rozpocząć w najbliższym czasie budowę gmachu na gruncie, ofiarowanym na ten cel przez gminę miasta Krakowa. Nadto powołuje ministerstwo to do życia komitet, którego zadaniem będzie opiniowanie w sprawach potrzeb mającego budować się gmachu przyszłej Akademii, a w szczególności wyszukanie odpowiednich sił nauczycielskich.

Nauka ma rozpocząć się, wedle oświadczenia rządu, w roku szkolnym 1914-15, a gdyby do tego czasu gmach nie był jeszcze zupełnie wykończony, natenczas zobowiązuje się gmina miasta Krakowa oddać jeden ze swoich budynków na tymczasowe pomieszczenie Akademii górniczej.

Przy tej sposobności zastanawiano się również nad tem, czy nie należałoby odnieść się do rządu z przedstawieniem, aby kierownictwo przyszłej Akademii spoczywało w rękach rektora nie corocznie wybieranego, lecz mianowanego na dłuższy okres czasu, wychodząc z założenia, że takie jednolite, stałe kierownictwo przyczyniłoby się w znacznej mierze do ustalenia kierunku przyszłej Akademii. Uchwały pod tym względem nie powzięto.

W sprawie szkoły górniczej w Dąbrowie na Śląsku austriackim przedstawił posel Zarański ciągle jeszcze niezdecydowane stanowisko dyrektorów tamtejszych kopalń i przedłożył projekt ankszycania funduszu na budowę własnego budynku, który zapewniłby polskiej szkole trwałą podstawę i niezależność ją od zmiennych, przeważnie niezdecydowanych niemieckich i czeskich wpływów.

Nieprzychylności przedsiębiorstw objawia się przedewszystkiem w dążeniu do połączenia polskiej szkoły górniczej w Dąbrowie z czesko-niemiecką szkołą górniczą w Mor. Ostrawie, a więc w dążeniu do utraktywizacji, która już tyle szkód wyrządziła naszemu społeczeństwu na Śląsku.

